



POLSKIE CENTRUM MEDIACJI ZARZĄD GŁÓWNY
03-468 Warszawa, ul. Jagiellońska 58 lok. 122
tel. 22 / 826 06 63; fax. 22 / 692 48 16
e-mail: zgpcm@mediator.org.pl strona internetowa: www.mediator.org.pl

SKRYPT SZKOLENIOWY

MEDIACJE W SPRAWACH

KARNYCH

Sprawiedliwość naprawcza

Podstawą współczesnego wymiaru sprawiedliwości jest sprawiedliwość karna, której celem jest wymierzenie kary adekwatne do czynu, którego dopuścił się sprawca. Orzeczenie wymiaru kary jest przede wszystkim zależne od ustalenia stopnia winy tzn. koncentruje się na czynie przestępczym i sprawcy, a nie na krzywdzie, której doznał pokrzywdzony. Prawo karne stara się w sposób jednoznaczny dopasować każdy przypadek do kodeksu i określić stopień winy. Praktycznie pozbawia się więc pokrzywdzonego praw strony. U podstaw idei sprawiedliwości naprawczej jest zadośćuczynienie, a jej celem jest pojednanie stron.

W konflikcie same strony mają najwięcej do powiedzenia jak to w sposób jednoznaczny określił Nils Christie z Uniwersytetu w Oslo w jego słynnym wystąpieniu z 1976 r. „konflikt powinien należeć do osób w nim uczestniczących, ale został skradziony przez prawników i innych specjalistów” (N. Christie „Conflicts as property. British Journal of Criminology” 1977, nr. 17 Str.1-15)

Kiedy ludzie spotykają się z naruszeniem ich praw przez innych, możliwe są trzy różne podejścia:

- ◆ **pierwsze**, jeśli człowiek nie spodziewa się pomocy od społeczeństwa bierze na siebie sam osądzenie sprawy i dzieje się to na ogół poprzez zemstę. Wtedy-jak łatwo możemy się przekonać – jest to zamknięte koło śmierci, które nie ma nic wspólnego z cywilizowanymi, humanistycznymi formami działań społecznych,
- ◆ **drugie** podejście, to korzystanie ze współczesnego systemu wymiaru sprawiedliwości, którego dobrą stroną jest to, że powinien opierać się na prawach człowieka i autorytecie prawa. Tymczasem w praktyce jest to oparcie na winie i karze. Nie bierze się pod uwagę tego co się dzieje z pokrzywdzonym, a sprawca nie ma żadnej motywacji, aby stać się odpowiedzialnym za własne czyny. Potrzeby pokrzywdzonego i lokalnej społeczności także nie są brane pod uwagę. Taki system nie leczy ran, a raczej powoduje ich zaognianie.
- **trzecie**, alternatywne podejście do wymiaru sprawiedliwości ma o wiele dłuższą historię niż współczesny wymiar i opiera się na ogólnoludzkich wartościach. Zgodnie z nimi podstawowym zadaniem jest zadośćuczynienie złu i krzywdzie, która została wyrządzona. W centrum uwagi są więc potrzeby i prawa pokrzywdzonych. Dąży się do tego, aby sprawca zrozumiał swój czyn i stał się odpowiedzialny za swoje działania. Popiera się więc bezpośredni lub pośredni dialog między stronami, które są w konflikcie i sprzyja temu, aby naprawione zostały zarówno związki międzyludzkie jak i związki ze społecznością lokalną. Stąd określenie „sprawiedliwość naprawcza”, której jedną z form jest mediacja między pokrzywdzonym a sprawcą czynu karalnego lub przestępstwa.

Sprawiedliwość naprawcza nie opiera się na strachu, a na szacunku dla zwykłego ludzkiego odczuwania, jak podkreśla to nieraz Martin Wright, wybitny angielski prawnik i długoletni przywódca ruchu mediacyjnego w Wielkiej Brytanii. On również przypominał nam, że prekursorem sprawiedliwości naprawczej był wybitny polski prawnik i socjolog Leon Petrażycki, który pisał we „Wstępie do nauki prawa i moralności” wydanej w Warszawie w 1930 r., że **„najwyższe dobro do którego powinniśmy dążyć w dziedzinie polityki w ogóle i polityki prawa w szczególności to rozwój moralny człowieka, zapanowanie rozumnej etyki”**.

Taką rozumną etyką jest postępowanie mediacyjne, w którym:

- ♦ strony mają możliwość spotkania się lub przynajmniej pośredniego komunikowania się oraz uzgadniania pomiędzy sobą odpowiedniego naprawienia wyrządzonej szkody. Naprawienie krzywd nie jest tu jednak jedynym celem. Bardzo ważny jest bezpośredni kontakt między pokrzywdzonym i sprawcą, który staje się przyczyną zmian osobowych w życiu stron i niejednokrotnie zaistnienia nowej jakości w ich życiu,
- ♦ naprawienie szkody, zadośćuczynienie to nie tylko wypłacenie pewnej kwoty pieniężnej na rzecz pokrzywdzonego. Może ono obejmować także inne formy rekompensaty na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej, np. wykonywanie nieodpłatnej pracy, również dla ofiary prawnej, zastosowanie się do środków mających na celu zapobieżenie ponownemu przestępstwu (programy rehabilitacyjne, uczęszczanie do szkoły, unikanie pewnych miejsc lub pewnego towarzystwa itp.)
- ♦ społeczeństwo może i powinno zaangażować się w te sprawy: szkolić osoby do pełnienia roli mediatora, zapewnić środki niezbędne do powstawania bezpiecznych lokalnych ośrodków mediacji, zapewnić programy leczenia od uzależnień i itp.
- ♦ jeśli ten system ma mieć rzeczywiście naprawczy charakter wobec każdego, musi zapewnić także pomoc dla ofiar przestępców, których nie schwytano, lub którzy z jakiegoś powodu nie biorą udziału w mediacji. Stąd potrzeba organizowania specjalnych funduszy na rzecz ofiary,
- ♦ działania te prowadzą do zmniejszenia przestępczości i osiągania satysfakcji zarówno przez ludzi pokrzywdzonych jak i przez sprawców.

Współczesny wymiar sprawiedliwości opiera się na odstraszeniu, sprawiedliwość naprawcza na szacunku dla zwykłego ludzkiego odczuwania, na naprawieniu tego wszystkiego co w danych warunkach i w danej sprawie da się naprawić. Oszczędza więc koszty, czas i środki, okazuje się lepszym sposobem na stworzenie bezpiecznego i sprawiedliwego społeczeństwa. Ludzie mają szansę brać sprawy we własne ręce. Rozstrzyganie to przecinanie

węzła konfliktu. Przywrócenie więzi społecznych może okazać się w ogóle niemożliwe. Inaczej się dzieje kiedy węzeł konfliktu jest przez obie strony rozwiązywany, co następuje w mediacji.

Kiedy mówimy o różnicy między systemem karnym a naprawczym, mówimy o typach idealnych. Z jednej strony występuje „czysty” system karny, z drugiej „czysty” system naprawczy. W praktyce w rzeczywistości nie ma takich idealnych typów. W karnym wymiarze sprawiedliwości są podejmowane próby wprowadzania elementów systemu naprawczego, a zdarza się również – że nieprzeszkoleni, nieuczciwi i nieprofesjonalni mediatorzy pragnąc przyspieszać postępowanie mediacyjne – wprowadzają elementy systemu karnego, rozstrzygając konflikt za strony, zamiast go rozwiązywać. O tym musimy pamiętać. Powinniśmy się zatem starać, opierając się na silnych stronach karnego wymiaru sprawiedliwości, wprowadzać jak najszerzej sprawiedliwość naprawczą w oparciu o profesjonalnych mediatorów, wszędzie gdzie tylko to jest możliwe.

Howard Zehr – profesor Uniwersytetu w Pensylwanii, autor znanej książki o sprawiedliwości naprawczej („Changing lenses: a new focus for crime and justice” Pensylwania, 1990) podkreśla, że jest obrońcą praw człowieka i idei liczenia się z ustalonymi prawami, jednakże gdzie tylko się da dąży do zaistnienia sprawiedliwości naprawczej.

System sprawiedliwości naprawczej może być realizowany w różny sposób. Każda społeczność lokalna powinna znaleźć takie formy, które najlepiej odpowiadać będą historycznym i kulturalnym uwarunkowaniom związanym z daną społecznością. W niektórych krajach udaje się nawet tak jak np. w nowo zelandzkim systemie wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich oprzeć go wyłącznie na zasadach sprawiedliwości naprawczej. W wielu państwach realizuje się postępowanie mediacyjne w oparciu o Ustawę o Mediacji, przyjętą przez Parlament.

Nie ma jednak żadnego gotowego wzorca sprawiedliwości naprawczej, który mógłby zostać wszędzie wprowadzony bez brania pod uwagę konkretnych warunków historii, tradycji, kultury czy ekonomiki. Jednakże istniejący już model sprawiedliwości naprawczej daje nam możliwość innego spojrzenia na wymiar sprawiedliwości, stwarza pewien szczególny punkt widzenia, odmienny od modelu sprawiedliwości karnej. Pozwala także inaczej spojrzeć na życie: zobaczyć pewną jego prawdę, która w taki czy inny sposób jest do przyjęcia w bardzo różnych kulturach, chyba we wszystkich.

W ciągu bardzo długiego okresu czasu istnienia sprawiedliwości karnej-odwetowej, sprawiedliwość naprawcza – historycznie wcześniejsza – zeszła do podziemia. Pojawiła się znowu w latach 70 dwudziestego wieku. Obecnie jest już jak szeroka rzeka, nad której ujarzmieniem pracuje tysiące ludzi na całym świecie. Ta rzeka, jak i inne, istnieje dzięki małym potokom, które zasilają ją z różnych końców świata. Rodzinne konferencje w Nowej Zelandii i Australii, „kręgi” wymiaru sprawiedliwości w społecznościach aborygenów i szereg innych. W naprawczym systemie sprawiedliwości dużą rolę odgrywają rodziny i społeczności lokalne.

W Polsce, która już na początku XX wieku miała swojego wspaniałego prekursora sprawiedliwości naprawczej, znanego w innych krajach – ta forma wciąż jeszcze rozwija się bardzo powoli i z dużymi oporami.

Dobrze, że staramy się wypracować nasz własny model, nie naśladować ślepo jakichkolwiek bądź wzorów i próbujemy znaleźć rozwiązania, które będą najlepiej pasować do naszej historii, tradycji, kultury i gospodarki.

Bardzo dobrze, że coraz więcej ludzi, zwłaszcza młodych, przekonuje się jak duże znaczenie ma zdobywanie tej szczególnej wiedzy, która nie tylko pozwala na profesjonalne prowadzenie postępowań mediacyjnych, ale także ułatwia w znacznym stopniu naszą codzienność w rodzinie, szkole i w pracy.

Polskie Centrum Mediacji przeszkoliło ponad 6700 przyszłych mediatorów, jednakże jest to kropla w morzu wobec ponad 2 milionów zaległych spraw, które jak to powiedział Minister Sprawiedliwości – czekają w 20013 r. na rozstrzygnięcie w polskich sądach. Jesteśmy przekonani, że tysiące z nich mogłyby trafić do mediacji i być rozwiązane z korzyścią zarówno dla pokrzywdzonego jak i dla sprawcy, a także z pożytkiem dla społeczności lokalnej. Sądzymy, że uda się o tym przekonać coraz więcej osób z polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Sprawiedliwość naprawcza w Polsce ma przed sobą przyszłość.

Mediacje w sprawach karnych.

Zgodnie z definicją zaczerpniętą z kwartalnika „Prokurator”: „... Za uproszczone formy postępowania w k.p.k. uważane są także instytucje warunkowego umorzenia postępowania, mediacji, umorzenia z uwagi na niecelowość ścigania, postępowanie zapiskowe czy postępowanie nakazowe”¹.

Do mediacji ofiara-sprawca mogą kierować sprawy: policja, prokurator, sądy w sprawach karnych, z własnej inicjatywy lub inicjatywy stron (art. 23a KPK), a także na swój wniosek lub stron sądy rodzinne i nieletnich – w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Jak każda nowa instytucja, zapisy dotyczące jej stosowania wymagają jeszcze udoskonalenia, często dopiero praktyka pokazuje pewne niuanse wcześniej niedostrzegalne. Na pewno warto jeszcze udoskonalить trzy podstawowe kwestie:

a) brak jasnych zapisów dotyczących mediacji po wyroku, powoduje, iż kierowanie spraw do mediacji zależne jest od interpretacji art. 162§1 Kodeksu karnego wykonawczego, a interpretacja ta niezbyt często jest na korzyść zastosowania mediacji w przygotowaniu skazanego do życia po zwolnieniu. A przecież w tych sprawach jakże istotne byłoby jej zastosowanie – osoby osadzone bardzo często zrywają więzi z rodziną, żyjącą poza murami

¹ Kwartalnik „Prokurator” Stowarzyszenia Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej nr 4/2002 słowo Od Redakcji, redaktor naczelny Krzysztof Parulski

więzienia a rodzina bardzo szybko zapełnia powstałą po niej pustkę, co powoduje, że osadzony po wyjściu nie ma do kogo i czego wracać, co zwiększa szanse na ponowne wejście na drogę przestępczą. Mediacja może również pomóc osobie, którą osadzony skrzywdził w konsekwencji trafiając do więzienia, zniwelować strach jaki często odczuwa przed wyjściem sprawcy na wolność. W wielu wypadkach mediacja byłaby istotnym czynnikiem wspierającym pracę resocjalizacyjną i ułatwiającym powrót osoby osadzonej do świata i społeczeństwa poza murami więzienia. Od wielu lat podejmowane są próby wprowadzania pilotażowych programów mediacji po wyroku, które jeszcze nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, tj. zmian w Kodeksie karnym wykonawczym.

b) mediacje rozpoczęto pilotażowym programem z nieletnim sprawcą czynu karalnego, a obecnie niestety ilość tych mediacji z roku na rok spada. Wiele szkodzi temu obowiązujące przepisy – albowiem tylko sędzia rodzinny może kierować sprawy do mediacji, a gdzie dyrektorzy szkół ośrodków wychowawczych, resocjalizacyjnych, policja. W Norwegii policja może skierować sprawę nieletniego do mediacji i jeśli naprawi on szkodę i/lub jej zadośćuczyni, a osoba pokrzywdzona będzie takim zakończeniem sprawy usatysfakcjonowana, sprawa kończy się i nie jest już kierowana do sądu. A właśnie czynnik resocjalizacyjny jest w mediacjach z nieletnim sprawcą bardzo istotny. Nieletni sprawca czynu karalnego pozostaje bezkarny – albowiem upomnienie, wzmożony nadzór rodziców najczęściej nie jest postrzegane jako jakakolwiek konsekwencja czynu karalnego. Dodatkowo dziwić może fakt, iż opiekunowie, którzy do tej pory nie radzili sobie jako wychowawcy, teraz na zalecenie sądu mają się cudownie zmienić. Taki wzmożony nadzór rodziców miałby jakikolwiek sens, jeśli otrzymaliby oni odpowiednie narzędzia, nabyliby nowych umiejętności wychowawczych – poprzez praktyczne warsztaty itp. Pilotażowy program mediacji z nieletnim sprawcą czynu karalnego, pokazał jak wielkie znaczenie ma ona dla resocjalizacji, kiedy nie chowając się za rodziców, prawników musi on stanąć naprzeciwko osoby, którą swoim czynem skrzywdził. Dowiedzieć się jak ten czyn wpłynął na osobę pokrzywdzoną i co najważniejsze znaleźć sposób żeby naprawić lub zadośćuczynić jej. Nieletni uczy się jak trudno naprawić coś, co często przez głupotę zniszczył, jak wiele trzeba włożyć trudu i wysiłku, aby druga osoba chciała usłyszeć i zaakceptować słowo „przepraszam”. Ma szansę również poznać sposoby działania, dzięki którym można osiągnąć swoje cele, potrzeby i oczekiwania nie kosztem drugiej osoby, a z nią współpracując.

c) niemożność umarzania na podstawie warunków ugody spraw przez prokuratora. Wielokrotnie pisał o tym prof. Andrzej Murzynowski. My możemy poprzeć to doświadczeniem mediacyjnym. Kiedy strony osiągają porozumienie w sprawie przesłanej z prokuratury do mediacji i jednocześnie osoba pokrzywdzona wnioskuje o przesłanie sprawy do sądu, postępowanie to jest umarzane na podstawie warunków ugody przez sąd a warunki ugody

wpisuje się w sentencję wyroku. Szczególnie istotne jest to, jeśli ugoda jest rozłożona w czasie, aby mieć pewność, że jeżeli sprawca nie wypełni warunków ugody pokrzywdzony nie musiałby rozpoczynać całej procedury na nowo.

Mediacje oraz konferencje sprawiedliwości naprawczej są metodami działania w sytuacji konfliktów wywodzącymi się z nurtu sprawiedliwości naprawczej. Warto wspomnieć, że jednym z pierwszych propagatorów sprawiedliwości naprawczej był prof. prawa Leon Petrażycki (1867-1931). W swoich pracach propagował on ideę sprawiedliwości naprawczej, uznając, że zadośćuczynienie za krzywdę/szkodę wpływa w istotny sposób na „kształtowanie i uszlachetnianie charakteru jednostki i zbiorowości oraz zasad postępowania”. Konieczność zadośćuczynienia działa prewencyjnie – „kieruje postępowanie ludzkie ku dobru, zapobiegając złu”², a także wzmacnia i rozwija poczucie odpowiedzialności za postępowanie własne, uwzględnia konieczność poszanowania interesów drugiej osoby.

Istotą sprawiedliwości naprawczej jest naprawienie i/lub zadośćuczynienie szkodzie/krzywdzie, która została dokonana na danej osobie przez sprawcę czynu. Wszelkie działania skupione są z jednej strony na wspieraniu osoby pokrzywdzonej w poszukiwaniu najlepszego dla niej rozwiązania danego konfliktu, z drugiej strony na wspieraniu sprawcy w zrozumieniu krzywdy jaką wyrządził drugiej stronie i możliwości zadośćuczynienia zgodnego z oczekiwaniami ofiary. W centrum zainteresowania jest osoba pokrzywdzona, jej potrzeby, oczekiwania, jej wizja zakończenia sporu, która umożliwi jej jak najszybszy powrót do równowagi po zdarzeniu, które doprowadziło do konfliktu. Sprawca w sposób najpełniejszy naprawi krzywdę i szkodę, która została dokonana danym czynem, umożliwi też jak najszybszy powrót do wcześniejszego stylu życia, zostanie przywrócony ład społeczny i wewnętrzny, zakłócony czynem przestępczym, czy łamiącym ustalone zasady i reguły życia między ludźmi.

Mediacje i konferencje sprawiedliwości naprawczej oddają decyzję o tym, jakie powinny być konsekwencje po konflikcie, po złamaniu norm i zasad prawnych oraz współżycia społecznego osobom, które bezpośrednio w nim uczestniczyły, oczywiście w granicach prawa. Przywracają ład społeczny i naprawiają/odbudowują relacje między ludźmi dzięki odwróceniu działań, o którym pisał Nils Christie :”Prawnicy zabrali ludziom konflikt i rozstrzygają go za nich, nie zawsze po ich myśli udowadniając im, że jest to dla ich dobra, tym samym zabierają im szansę rozwiązania go w sposób ich (ludzi) satysfakcjonujący”.³

Jednym z pierwszych teoretyków i zarazem praktyków był Howard Zehr (dyrektor pierwszego Programu Pojednania Ofiary z Przestępcą w Stanach Zjednoczonych). Wskazał on

² Leon Petrażycki : „o nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane. PWN Warszawa 1985

³ Nils Christie „Granice Cierpienia”, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991

na różnice pomiędzy systemem sprawiedliwości naprawczej a systemem sprawiedliwości retrybucyjnej.⁴

Sprawiedliwość naprawcza	Sprawiedliwość retrybucyjna
Złem jest naruszenie relacji międzyludzkich	Zło wiąże się z pogwałceniem zasad
Zło wiąże się z powstaniem zobowiązań międzyludzkich	Zło wiąże się z winą
Przestępstwo postrzegane jest w powiązaniu z innymi krzywdami i konfliktami	Przestępstwo postrzegane jest jako rzecz całkowicie odmienna od innych krzywd
Splacenie długu wobec ofiary i społeczeństwa następuje poprzez czynienie dobra	Splacenie długu wobec ofiary i społeczeństwa poprzez odbycie kary
Skupienie uwagi na przyszłości	Skupienie uwagi na przeszłości
Zadośćuczynienie ma zbliżyć obie strony	Zadawanie cierpienia aby ukarać i odstraszyć
Krzywdę wyrządzoną przez przestępcę równoważy czynione dobro	Krzywdę wyrządzoną przez przestępcę równoważy krzywda wyrządzona przestępcy
Potępienie czynu przestępczego	Potępienie przestępcy
Potrzeby i prawa ofiary są w centrum uwagi	Potrzeby i prawa ofiary są ignorowane
Dostrzeganie pełnego kontekstu społecznego	Pomijanie socjalnego, ekonomicznego i moralnego kontekstu zachowania przestępcy
Spółeczność pomaga w procesie naprawczym	Spółeczność na marginesie, reprezentowana abstrakcyjnie przez państwo (z wyjątkiem sądów pokoju w Anglii i Walii oraz ławników)

Mediacje w sprawach karnych, oraz z nieletnim sprawcą czynu karalnego, czyli mediacje pomiędzy ofiarą/osobą pokrzywdzoną a sprawcą prowadzone są w Polsce od 18 lat. Głównym założeniem mediacji jest wypracowanie warunków porozumienia – zadośćuczynienia/naprawienia krzywdy, czy szkody zgodnie z oczekiwaniami osoby

⁴ Martin Wright” Przywracając szacunek sprawiedliwości”, Polskie Centrum Mediacji, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii, Warszawa 2005

pokrzywdzonej. Żłudnym i błędnym pojęciem jest myślenie, że mediacja jest dla sprawcy, aby w ten sposób uniknął kary, a pokrzywdzony usłyszał, co najwyżej mrukiwe słowo „przepraszam”. W trakcie mediacji strony konfliktu, kiedy poznają swoje subiektywne spojrzenie na daną sprawę, kiedy mają już wiedzę o tym jak postrzegają zdarzenie, które miało miejsce, mają też szansę na znalezienie rozwiązania, które będzie satysfakcjonujące dla osoby pokrzywdzonej i akceptowalne przez sprawcę. Skutkiem jest ugoda mediacyjna, której warunki odzwierciedlają oczekiwania obu stron, co różni się od rozstrzygnięcia tym, że nie jest narzucone przez kogokolwiek. Jeśli rozstrzygamy konflikt za strony, wtedy cały ich wysiłek skupiony jest nie na wypełnianiu warunków porozumienia a na mnożeniu trudności i powodów uniemożliwiających jego realizację. Często sprawca obwinia wymiar sprawiedliwości, świadków, swoją ofiarę, czy całe społeczeństwo o niewspółmiernie wysoką karę do własnej oceny popełnionego przez siebie czynu. Bywa, że pała chęcią odwetu i zemsty. Kara więzienia, wyrzuca sprawcę bezpośrednio poza ramy społeczeństwa lub pośrednio (bezwzględna kara pozbawienia wolności lub kara w zawieszeniu) łączy się często z utratą pracy lub dużymi trudnościami w jej podjęciu, a tym samym zmarginalizowania społecznego poprzez zubożenie. Paradoksalnie złamanie norm społecznych „leczy” się poza społeczeństwem w izolowanych ośrodkach, które rządzą się własnymi regułami, normami, czy zasadami etyczno – moralnymi, nieprzystającymi do tych obowiązujących w „normalnym świecie”. Nieumiejętność dostosowania się „leczy” się poprzez jeszcze większe utrudnienia w tymże dostosowywaniu. Zdejmuje to odpowiedzialność również ze społeczeństwa, które zamiast pomóc sobie wzajemnie, wyrzuca własnego członka poza swój obręb. Mediacja w sprawach karnych daje szansę naprawienia szkody lub jej zadośćuczynienia tak jak oczekuje tego pokrzywdzony. Za naprawienie szkody odpowiedzialny jest sprawca, przyjmując tym samym odpowiedzialność za swój czyn. Nie jesteśmy (my mediatorzy) zwolennikami 100% abolicjonizmu, zdajemy sobie sprawę, że mediacja nie jest panaceum na wszystko, jest jednak szansą nie tylko dla sprawców czy ofiar, ale całego wymiaru sprawiedliwości i społeczeństwa, ponieważ wspiera je w utrzymaniu ładu społecznego.

Mediacja oprócz zadośćuczynienia, naprawienia szkody niesie ze sobą przede wszystkim budowę lub odbudowę więzi społecznych i rodzinnych. Strony uczestniczące w mediacji mają szansę przy wsparciu profesjonalnego mediatora na poukładanie sobie tak relacji w domu, aby były przez nie akceptowalne, a nie narzucone przez stronę silniejszą. Aby mediacja przyniosła przedstawione powyżej skutki dla osoby pokrzywdzonej winna być procesem, w którym przestrzegane są następujące zasady:

- dobrowolność – daje stronom konfliktu prawo do rezygnacji z mediacji na każdym jej etapie, ale zobowiązuje do przystąpienia do mediacji w dobrej wierze, w celu poszukiwania wspólnych rozwiązań, które by było do przyjęcia przez strony konfliktu. Zasada ta nie dotyczy mediatora,

jeśli po zapoznaniu się z otrzymanymi dokumentami podejmuje decyzję prowadzenia tej mediacji nie ma prawa rezygnacji, aż do zakończenia tego procesu. Mediatorzy – profesjonalści pracują zadaniowo i mają świadomość swoich umiejętności, warsztatu i wiedzy, co do prowadzenia konkretnej mediacji. Dużą pomocą dla mediatora jest reguła, którą mamy w Polskim Centrum Mediacji, iż każdą mediację powinny prowadzić dwie osoby, które oprócz wielu innych zadań również wspierają i uzupełniają się wzajemnie. Pomocne jest to zwłaszcza w sprawach rodzinnych kiedy propagujemy zasadę prowadzenia mediacji w parze mediatorów o różnej płci.

Mediator może natomiast przerwać mediację, – jeśli w jej trakcie konflikt eskaluje i strony nie są w stanie zmienić swoich punktów widzenia na daną sprawę, a co za tym idzie swoich stanowisk

i według oceny mediatora nie ma szans na porozumienie, mediacja staje się areną bezpardonowej walki i stałym łamaniem norm i zasad oraz przyjętych reguł mediacji. Jeśli którakolwiek ze stron uzna, iż mediacja nie spełnia jej oczekiwań, że proces sądowy będzie dla niej korzystniejszy w każdym momencie, korzystając z zasady dobrowolności, może mediację przerwać i sprawa rozstrzygana jest w sądzie.

- bezstronność – wskazuje na to, że mediator nie reprezentuje żadnej strony, nie jest niczym adwokatem, czy też pełnomocnikiem. Nie może w żaden sposób być powiązany ze stronami, ani też sympatyzować z którąkolwiek z nich. Dotyczy to m.in. sprawy, kiedy jego osobiste przeżycia mogą wywołać te reakcje np. nie powinien mediować sprawy rozwodowej mediator, kiedy sam jest w trakcie rozwodu czy ma nieuregulowane kontakty z dziećmi. Jeśli brał udział w wypadku samochodowym i do dnia dzisiejszego nie może pozbyć się tej traumy, nie powinien zajmować się sprawami komunikacyjnymi, dotyczy to wszelkich spraw i trudności, które mogłyby zachwiać jego bezstronnością, dotyczy to zarówno jego życia zawodowego i prywatnego, ale też wiary i przekonań politycznych i społecznych. Bezstronność mediatora dotyczy również jego obowiązku prowadzenia mediacji w sposób, w którym żadna ze stron nie ma przewagi nad drugą. Mediator dba o to by strony nie stosowały manipulacji czy tak zwanych brudnych chwytów. Jego rolą jest również wyrównywanie pozycji stron, poprzez dowartościowanie słabszej, a nie sekowanie mocniejszej. W mediacji ofiara – sprawca mediator szczególnie dba o to, by osoba pokrzywdzona nie czuła się świadkiem we własnej sprawie, czy też osobowym źródłem dowodem, jak to niestety czasami bywa w procesach sądowych. oraz aby miała możliwość opowiedzenia o swoich emocjach czy też następstwach związanych z danym zdarzeniem.

- neutralność – podkreśla, że mediator nie jest w żaden sposób zaangażowany w spór, ani powiązany z nim, nie może dążyć, ku jednemu słusznemu, ze swojego punktu widzenia,

zakończeniu konfliktu. Zawsze musi pamiętać, iż jego pomysły na rozwiązanie są doskonałe w jego przypadku, a strony mają swoje życie i są jego autorami. Mediator poprzez zadawanie pytań może pokazać uczestnikom mediacji różne spojrzenia na daną sprawę, poszerzyć ich krąg świadomości – wybór i decyzję pozostawia stronom. Praca mediatora polega na wspieraniu stron w poszukiwaniu uzgodnień satysfakcjonujących, a co najmniej akceptowalnych przez nie. Uгода w ten sposób sporządzona nie wymaga zewnętrznych kontrolerów wypełniania jej warunków, bo strony same są gwarantami swojego dzieła. To nie powinno zwalniać wymiaru sprawiedliwości w mediacjach karnych od kontroli i egzekwowania realizacji zobowiązań zawartych w ugodzie, zwłaszcza jeśli jej realizacja wymaga dłuższego okresu czasu (spłata ratalna zobowiązań finansowych, podjęcie różnego rodzaju leczenia, terapii).

- akceptowalność – dotyczy konieczności akceptowania przez strony w/w zasad mediacji oraz reguł według których przebiega spotkanie, a także daje im prawo do zmiany mediatora, jeśli z ich punktu widzenia nie jest wystarczająco bezstronny i neutralny.

Zasady przyjęte dodatkowo przez PCM:

- **profesjonalizm** – zasada, która nie tylko nic nie straciła na swojej aktualności a kolejne zmiany

w przepisach pokazują, iż środowisko mediatorów musi jeszcze większy kłaść na tę zasadę nacisk. Niestety do tej pory tylko w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości dotyczącym prowadzenia mediacji z nieletnim sprawcą czynu karalnego znalazły się zapisy odnoszące się do konieczności specjalistycznych kursów z wiedzy i umiejętności mediacyjnych dla osób, które chcą zajmować się prowadzeniem mediacji, a także pozytywnego zaliczenia testu na zakończenie szkolenia. Pozostałe rodzaje mediacji mogą być prowadzone przez osoby, które nie mają żadnej specjalistycznej wiedzy a także praktycznych umiejętności, czyli mogą być prowadzone przez nieprofesjonalistów. Oczywiście można wyjść z założenia, że predyspozycje mediacyjne są wpisane w osobowość. Pytanie tylko, czy same predyspozycje wystarczą, bez wiedzy teoretycznej, warsztatu i umiejętności praktycznych, aby być mediatorem sądowym? Może lepiej nie ryzykować i kształcić profesjonalistów, którzy posiadają wiedzę z zakresu psychologii, pedagogiki z uwzględnieniem resocjalizacji, socjologii, prawa, co nie oznacza, że ci profesjonaliści są prawnikami, psychologami, pedagogami i przy okazji prowadzą mediację. W tym wypadku w zawodzie mediatora nie są profesjonalistami, studia z w/w kierunków nie zastąpią specjalistycznej wiedzy oraz umiejętności mediacyjnych.

W pracy mediatora niezbędne jest również doświadczenie życiowe. Wydaje się bardzo rozsądne zdobywanie takiej wiedzy i umiejętności na studiach podyplomowych lub dodatkowych szkoleniach – zawód mediatora jest tak jak np. zawód psychoterapeuty, – co najmniej drugim zawodem w dorobku człowieka.

Konieczne jest wypracowanie wspólnych, jednolitych standardów kształcenia mediatorów, popartych zatwierdzeniem ich przez Ministerstwo Sprawiedliwości w przypadku mediatorów sądowych lub właściwe władze przy innych rodzajach mediacji, np. oświatowe – Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Niezbędne są również dokładne i szczegółowe wymogi dotyczące organizacji i osób szkolących. Niestety dzieje się w tej chwili tak, że ponieważ mediacje stały się modne, pojawiło się nowe słówko, to szkolenia z zakresu mediacji prowadzą osoby, które szkolą na zlecenie ze wszystkiego, nawet w ciągu 4 godzin na mediatora i to tylko metodą e-lerningu bez warsztatów z praktycznych umiejętności mediacyjnych. Tragiczne jest to, że osoby po takim szkoleniu, często stwierdzają, iż one przecież od lat prowadzą mediacje – np. „przecież zawsze im mówiłam jak mają postąpić i że nie warto się kłócić i się powinni przeprosić” – nazywając swoje dotychczasowe postępowanie, – czyli nakazowość, czy też rozstrzyganie mediacjami.

Polskie Centrum Mediacji opierając swoje szkolenia na doskonale wykwalifikowanej kadrze szkoleniowo - trenerskiej z dużym, stale powiększanym doświadczeniem w prowadzeniu mediacji, proponuje przyjęcie podobnych standardów przez pozostałe organizacje szkolące mediatorów:

Bezinteresowność – zasada podkreślająca to, że mediator nie czerpie żadnych korzyści z zawarcia ugody lub jej nie zawarcia, nie dąży w kierunku określonych i akceptowalnych przez siebie uzgodnień porozumienia. Oczywiście nie oznacza to, że mediator pracuje bez wynagrodzenia, (choć pewnie to jedyny zawód, który ustawowo ma zagwarantowaną pracę wolontaryjną). Mediator jest wynagradzany za prowadzenie mediacji, a nie za zawarcie przez strony ugody.

Szacunek – szacunek mediatora dla stron, że zdecydowały się same podjąć trud rozwiązania swojej konfliktowej sytuacji w sposób akceptowalny dla nich wzajemnie. Ale również szacunek dla wszystkich uczestników mediacji w kontekście szacunku dla człowieka. Mediator nie ocenia ludzi, zajmuje się jedynie ich sporem, podkreśla to dewiza mediatorów: „bądź twardy dla problemu a miękki dla ludzi”.

Należy podkreślić, że zadaniem mediatora poza przestrzeganiem i realizowaniem wszystkich zasad jest czuwanie nad formą i treścią ugody mediacyjnej. To on musi sprawdzić, czy jest ona mierzalna, tzn. czy nie ma zawartych zdań warunkowych, gdzie jedna czynność zależałaby od drugiej, czy też ją wykluczała. Aktualna – czy w trakcie podpisywania jej strony byłyby w stanie ją zrealizować w określonym terminie, konkretna – gdzie w sposób precyzyjny byłyby enumeratywnie zapisane ilości, wielkości, kwoty czy terminy podlegające wykonaniu przez sprawcę. Realistyczna tzn. czy zobowiązania przyjęte przez sprawcę są w jego zasięgu (czy bezrobotny może zobowiązać się do jednorazowej wypłaty gotówki, którą na chwilę obecną nie dysponuje itd.).

Nie mniej ważną a chyba najważniejszą jest to, czy strony są usatysfakcjonowane z treści ugody,

a także z przebiegu mediacji i roli jaką w niej pełnili. Mediatorzy ujmują satysfakcję w graficznej formie trójkąta porównywalnego do stołu na trzech nogach. Każdej z nóg przypisujemy jeden rodzaj satysfakcji: merytoryczną (rzeczową), psychologiczną (emocjonalną) i proceduralną. Brak którejkolwiek z nich w procesie mediacyjnym powoduje, że strona/strony nie będą przestrzegały zawartej ugody. To tak jakby ktoś chciał utrzymać w równowadze trójnożny stół pozbawiając go jednej z nóg. Co nie oznacza, że grubość każdej z nóg musi być identyczna. Czasami osobie pokrzywdzonej zależy bardziej na przeprosinach, niż na odszkodowaniu rzeczowym, najczęściej wiąże się to z wysokością poniesionej szkody. Ale co istotne w mediacji może do sprawcy – złodzieja powiedzieć „jesteś złodziejem, który mnie okradł” i nie poniesie konsekwencji prawnych, jakie mógłby ponieść w procesie sądowym przed ogłoszeniem wyroku.

Podstawowe sposoby zachowań w sytuacji konfliktowej

Zachowania ludzi w sytuacji powstałego problemu czy konfliktu jak również próby jego rozwiązania zależą nie tylko od ważności przedmiotu konfliktu, ale również od: przekonania o własnej sile, osobowości, preferencji indywidualnych, doświadczeń życiowych itp.

Najczęściej spotykane zachowania w sytuacji konfliktowej to:

„Odwlekanie” konfliktu – to odraczanie działań. Główna reakcja jest nie zauważanie lub wręcz zaprzeczanie istnienia konfliktu. A więc niepodjęcie żadnych działań, „omijanie” problemu tak długo jak to możliwe. Oczekiwanie na zmiany, które mogą nastąpić, na zdarzenie losu. Występuje wiara lub przekonanie, że problem sam zniknie. Osoby stosujące tę taktykę często postrzegane są jako bezkonfliktowe.

Ignorowanie konfliktu – to pomijanie „milczeniem” problemu. Źródłem takiego zachowania jest przekonanie, że brak decyzji wywoła mniejszy konflikt. W tego rodzaju zachowaniach jedna strona konfliktu nie słucha argumentów i nie stara się zrozumieć drugiej strony.

Rezygnacja z dążeń – to rezygnacja z własnych potrzeb a więc ustępowanie pola przeciwnikowi. Taka sytuacja występuje zarówno w chwili, gdy rezygnujemy z własnych potrzeb jeszcze przed walką z drugą stroną, gdy poddajemy się w jej trakcie lub też przegrywamy walkę.

Reorientacja – istotą tego rodzaju zachowania jest szukanie „kozła ofiarnego”. Wskazanie winnego i skierowanie na niego „sił” biorących udział w konflikcie. Jest to doraźna metoda, której towarzyszą silne emocje.

Podjęcie walki – czyli zachowanie mogące prowadzić do dominacji lub wręcz zniszczenia jednej ze stron konfliktu przez drugą. Tak kategoria zachowań opiera się na założeniu, że

ważne są tylko moje interesy. Nie interesuje nas co chce osiągnąć druga strona. Opiera się często na poczuciu siły, przewagi nad drugą stroną, a nie na racjonalnych argumentach.

Odwolanie się do trzeciej osoby – zwrócenie się do niezależnej i bezstronnej osoby, która nie uczestniczy w konflikcie z prośbą o rozstrzygnięcie sporu. A więc zwrócenie się do arbitra lub też wystąpienie na drogę sądową.

Potraktowanie zaistniałej sytuacji jako problemu do rozwiązania – a więc uczestnicy konfliktu uznają, iż interesy każdej ze stron są równie ważne. Podejmują wspólny wysiłek w poszukiwaniu rozwiązań akceptowalnych przez obydwie strony na drodze negocjacji lub poszukują pomocy u osób trzecich nie zaangażowanych w konflikt, które będą wspierać proces rozmów. Wspólna praca nad rozwiązaniem jest potraktowaniem konfliktu jako problemu do rozwiązania.

FAZY OFIARY

W mediacjach sposób reagowania osoby pokrzywdzonej/poszkodowanej na sytuację konfliktową uzależniony jest również od fazy w jakiej ona się znajduje. Mediator w trakcie spotkania informacyjnego ma za zadanie między innymi zdiagnozowanie, w której fazie znajduje się osoba pokrzywdzonej.

faza zaprzeczenia – pokrzywdzona/y nie chce z nikim rozmawiać na temat zdarzenia i swojej krzywdy;

faza winy – pokrzywdzona/y obwinia sprawcę za to, co się zdarzyło;

faza cierpienia – pokrzywdzona/y jest skupiony na nieszczęściu, które jego spotkało, często zaniedbuje dom, siebie;

faza oburzenia – pokrzywdzona/y jest skupiony na sprawcy i chęci zemsty na nim, podkreśla winę sprawcy

faza równoważenia – pokrzywdzona/y zaczyna dostrzegać i oceniać fakty, emocje są u niej coraz mniejsze

faza integracji – pokrzywdzona/y patrzy bardziej realistycznie, zastanawia się nad swoją rolą w zdarzeniu, powoli zaczyna zamykać ten rozdział w swoim życiu.

Punkty 1, 2, 3, 4 to najtrudniejsze fazy dla ofiary, jednocześnie najtrudniejszy okres dla prowadzenia mediacji. Mediator w tych fazach ma ogromne trudności w nawiązywaniu kontaktu z ofiarą. W czasie rozmowy trzeba wyjaśnić pokrzywdzonemu w jakiej fazie się on znajduje. Czas trwania poszczególnych faz polega na płynności przechodzenia z jednej fazy w drugą. Zdarza się, że jednostka w jednej fazie pozostawać może przez całe życie, wówczas musi poddać się zabiegom terapeutycznym. Mediacja może jednak przyspieszyć procesy przechodzenia z jednej fazy do drugiej, nie zawsze jednak to się udaje. Bywa również i tak, że przed mediacją jednostka bywa w piątej fazie. W momencie mediacji następuje przejście z piątej fazy do jednej z pierwszych czterech, w takiej sytuacji należy przerwać proces mediacyjny a postawę ofiary uszanować. Można również zmienić formę prowadzenia mediacji. W Niemczech zwykle od zdarzenia do mediacji mijają trzy miesiące.

KORZYŚCI Z MEDIACJI

W wyniku przeprowadzonego postępowania mediacyjnego korzyści powinny odnieść przede wszystkim strony mediacji.

W zależności od rodzaju mediacji można również wskazywać na korzyści odniesione, np. przez Wymiar Sprawiedliwości, społeczność lokalną, itd. (te rodzaje korzyści zostaną zaprezentowane adekwatnie do charakteru programu szkoleń mediacyjnych).

Mediacja jest procedurą umożliwiającą obu stronom konfliktu:

- ◆ bezpośredni wpływ na rozwiązanie konfliktu oraz podejmowanie decyzji o zadośćuczynieniu, świadczonej rekompensacie, czy też określeniu dalszych reguł współżycia, np. w przypadku mediacji rodzinnych (oznacza to możliwość rozwiązania konfliktu przez czynne włączenie się obu stron),
- ◆ zamianę walki stron na działanie mające na celu rozwiązanie wspólnego problemu.
- ◆ realne szanse otrzymania zadośćuczynienia zarówno w formie materialnej, jak i moralnej,
- ◆ współdecydowanie o sobie i przebiegu konfliktu, w którym jest się stroną,
- ◆ odreagowanie emocji, zmniejszenie lęku,
- ◆ przyjęcie odpowiedzialności za własne czyny,
- ◆ uniknięcie zaangażowania „niechcianych” przez strony osób trzecich, wyznaczonych do rozwiązania sporu,
- ◆ rozpoczęcie wszystkiego od nowa,
- ◆ zapobieganie stygmatyzacji
- ◆ wyrażanie potrzeb i uczuć
- ◆ pojednanie się

PRZEBIEG MEDIACJI KARNEJ

Rozpoczęcie mediacji

Etap 1 - zapoznanie się ze sprawą – mediator zapoznaje się z dokumentacją i podejmuje decyzję o przyjęciu sprawy do mediacji lub rezygnacji z jej prowadzenia. W sprawach karnych z reguły sądy przesyłają akt oskarżenia, natomiast policja i prokuratura całe akta.

Etap 2 - zaproszenie na mediację – formy: list, telefon, e-mail, (wzory zaproszeń w załączniku)

Kolejność zapraszanych stron na spotkanie wstępne:

- a) pierwszą zapraszamy osobę oskarżoną
- b) drugą zapraszamy osobę pokrzywdzoną

- **udział adwokatów** – W sprawach karnych praktyką jest wysyłanie zaproszeń na mediację tylko do stron. One informują o mediacji swoich adwokatów (o ile ich posiadają). Na udział adwokatów w mediacji muszą wyrazić zgodę obie strony. Jeśli tylko jedna ze stron posiada adwokata, jego udział w mediacji zaburzyłby równowagę stron. W takim przypadku adwokat może czekać w drugim pokoju i w ramach rozmów na osobności konsultować ze stroną przebieg mediacji, czy warunki ugody. W wyjątkowych przypadkach doświadczony mediator może wyrazić zgodę na udział adwokata tylko jednej strony w mediacji, jeśli strona podchodzi bardzo emocjonalnie do sprawy, a adwokat dąży w kierunku porozumienia.

Jeśli w mediacji obie strony mają adwokatów, mogą oni uczestniczyć w sesjach mediacyjnych. Należy jednak pamiętać, że to strony są gospodarzami spotkania i one ustalają warunki ugody, a adwokaci mają jedynie głos doradczy.

SESJA MEDIACYJNA

Bywa, że strony przychodzą na spotkanie mediacyjne często po wielu miesiącach nie kontaktowania się ze sobą, potrzebują czasu dla siebie na znalezienie się w tej nowej dla siebie sytuacji. Dzięki spotkaniu wstępnemu-informacyjnemu znają już miejsce spotkania, mediator miał też czas na zbudowanie atmosfery zaufania.

Etap 1. wprowadzenie do mediacji

- przypomnienie zasad mediacji i roli mediatora
- spotkania na osobności – rola, reguły, zadania
- wspólne wypracowanie reguł obowiązujących podczas posiedzeń

mediacyjnych

- określenie ram czasowych mediacji i posiedzeń mediacyjnych
- określenie przedmiotu, tematów mediacji

Etap 2. przedstawienie punktu widzenia stron (ewentualna weryfikacja diagnozy i hipotezy)

- umożliwienie wypowiedzenia każdej stronie jej punktu widzenia konfliktu
- umożliwienie wysłuchania tego punktu widzenia przez drugą stronę – m.in. stosowanie technik aktywnego słuchania.
- zebranie przez mediatora potrzeb, oczekiwań każdej ze stron
- wspieranie stron w dotarciu do źródeł konfliktu
- definiowanie problemów i ich gradacja/spisanie listy tychże

Etap 3. poszukiwanie rozwiązań

- wysłuchanie punktu widzenia na poszczególne problemy każdej strony
- określenie potrzeb i interesów każdej strony
- budowanie zrozumienia (choć niekoniecznie akceptacji) dla punktu widzenia, potrzeb i interesów każdej strony
- poszukiwanie punktów zbieżnych – wspólnych interesów

Etap 4. budowanie wspólnego rozwiązania

- zebranie propozycji możliwych rozwiązań
- podkreślanie wspólnych interesów
- sprawdzanie realności wypracowywanych rozwiązań
- sprawdzenie, czy są akceptowane przez obie strony
- jasne sformułowanie zobowiązań każdej strony

Etap 5. spisanie porozumienia

a. sformułowanie treści porozumienia – ugody mediacyjnej – mediator czuwa nad tym, by ugoda spełniała wszystkie wymogi formalno-prawne, a także była precyzyjnym odbiciem intencji stron w stylu MAKRO:

Mierzalne

Aktualne

Konkretne

Realistyczne

Określało terminy

- b. spisanie projektu porozumienia – projekt porozumienia mediacyjnego, jeśli przekazuje się go stronom w formie pisemnej przed podpisaniem, powinien być

spisany w sposób uniemożliwiający identyfikację tzn. bez sygnatury akt, nazwisk itp.

- c. strony mają prawo do przedstawienia porozumienia ugody mediacyjnej, swoim prawnikom, rodzinie i innym osobom, z którymi chciałyby ją skonsultować, bądź same potrzebują czasu na przemyślenie jej.
- d. podpisanie porozumienia – ugody mediacyjnej (ewentualność ugody częściowej). Dokument ugody dokładnie oddaje intencje stron, przecież to strony są autorami porozumienia. Zapis ugody jest zwięzły i dokładny, forma zapisu zawiera łatwe do zrozumienia dla stron sformułowania.
- e. **zakres ingerencji mediatora w treść ugody** - mediator czuwa nad:
 - realnością podjętych zobowiązań,
 - dobrowolnością przyjęcia warunków przez strony,

Porozumienie powinno być tak spisane, aby jego złamanie było bardziej kosztowne niż przestrzeganie. <Ch. Moore>

Etap 6 - Zakończenie mediacji

- a) przekazanie stronom po jednym egzemplarzu ugody mediacyjnej (załącznik).
- b) przypomnienie stronom procedury formalnej.
- c) przygotowanie i przesłanie do sądu sprawozdania z mediacji (załącznik) wraz z ugodą i rachunkiem/fakturą (podstawa prawna w załączniku).

Stosowanie mediacji w sprawach związanych z przemocą.

Od lat w środowisku mediacyjnym i nie tylko toczą się dyskusje związane z możliwością stosowania mediacji w sprawach związanych z przemocą. Jak to zwykle bywa w tak kontrowersyjnych sprawach często poglądy, punkty widzenia wyrażane są zero- jedyńkowo. W sprawach karnych wiele spraw do mediacji było i jest kierowanych z artykułu 207, a więc artykułu dotyczącego przemocy w rodzinie. Rekomendacje Rady Europy z jednej strony wskazują na to, iż lepiej mediacji w takich sprawach nie prowadzić, z drugiej strony zalecają ostrożność i podkreślają konieczność odpowiedniego wykształcenia mediatora prowadzącego mediacje rodzinne, w rodzinach w których istnieje przemoc. Ostatnie rekomendacje ONZ zakazują mediacji przy znęcaniu się. Należy tu zwrócić uwagę, iż rekomendacje ONZ są skierowane do wszystkich krajów świata, a także na różnice pomiędzy znęcaniem się nad kobietami w krajach trzeciego świata a zjawiskiem przemocy domowej w innych krajach. Patrząc z perspektywy ostatnich kilkudziesięciu lat na zachowania, które są definiowane jako przemoc domowa obecnie, w tamtych latach najczęściej

nie były postrzegane jako przemoc. Czy górnik, który oddawał swej ukochanej kobiecie cały zarobek, a dostawał tylko wyliczane co sobota pieniądze na papierosy i piwo nazwałby, to przemocą ekonomiczną? Dlatego trudno przykładać jednakową miarę do stylu i oczekiwań wobec życia w krajach, gdzie codzienne utrzymanie to 2 dolary, do krajów gdzie tyle wydaje się na ½ kawy. Badania nad zjawiskiem przemocy domowej, (nie należy jej utożsamiać tylko jako przemoc wobec kobiet, mimo że statycznie więcej kobiet jej doznaje,) w wielu krajach wskazują, iż mediacja prowadzona przez profesjonalistów jest pozytywnie postrzegana przez ofiary przemocy w niej uczestniczące. Christa Pelikan (socjolog z Instytutu Socjologii Prawa i Kryminologii, Wiedeń) przedstawiła wyniki badań nad zastosowaniem mediacji w przemocy domowej w systemie prawnym w Austrii. Pierwsze badania przeprowadziła Christa Pelikan 10 lat temu, kwintesencja wysnuta z nich, to: „Mężczyźni nie stają się lepsi, ale kobiety stają się silniejsze”, badania przeprowadzone ponownie po 10 latach, w dalszym ciągu potwierdzają tę sentencję⁵.

W czerwcu 2010 na jubileuszowej 10 konferencji Europejskiego Forum dla Sprawiedliwości Naprawczej w Bilbao tematowi mediacji w sprawach przemocy domowej poświęcone były liczne warsztaty i panele dyskusyjne. M. in. Christa Pelikan przedstawiała wyniki swoich badań jak i model prowadzenia mediacji w sprawach związanych z przemocą stosowany w Austrii. W Holandii w ostatnich latach prowadzony jest projekt poświęcony tej tematyce, jak również w Finlandii. Coraz więcej krajów gromadzi swoje doświadczenia w tej dziedzinie. Na konferencji wywiązała się ciekawa dyskusja na temat postrzegania zjawiska przemocy w rodzinie przez różne kraje. Christą Pelikan (Austria) i Siri Kemény (Norwegia) doszły do wspólnego wniosku, iż zachowania, słowa, które w Norwegii nazywa się przemocą w rodzinie w Austrii może nie można zaliczyć do normy postępowania, ale na pewno nie są postrzegane jako zachowania przemocowe. Można się pokusić o tezę, iż im bardziej na zachód i północ więcej zachowań będzie postrzegane jako przemocowe w porównaniu z krajami leżącymi na wschodzie i południu. O czym pisze również Howard Zehr zwracając uwagę na kontekst społeczny i postępowanie zgodnie z nim. Borbola Feligi z Węgier w trakcie konferencji w Bilbao podzieliła się z uczestnikami doświadczeniami węgierskimi ze stosowania zakazu zbliżania się sprawcy do ofiary przemocy domowej. Niestety przepis ten nie do końca sprawdził się na Węgrzech,

⁵ Całość artykułu Christy Pelikan w numerze 52 „Mediatora” Polskie Centrum Mediacji 2010

zamiast prowadzić do ochrony osoby pokrzywdzonej doprowadził do eskalacji konfliktu i zemsty sprawcy na swojej ofierze. Doświadczenie to, z jednej strony można skwitować słowami, iż zawiodły służby, a z drugiej strony można by zastanowić się, czy społeczeństwo jest gotowe na przyjmowanie kolejnych zmian przepisów i czy przenoszenie wzorców bez wcześniejszego stałego, systematycznego pokazywania innych możliwości może przynieść pozytywny skutek, a nie po prostu ich odrzucenie. Wspomina również o tym Christa Pelikan w przytaczanym już artykule. Oczywiście jest, to bardzo szeroki temat i brak tutaj miejsca na szersze jego omówienie, warto jednak pamiętać, że wprowadzane zmiany nie powinny być nakazowe, gdyż z reguły spotykają się z odrzuceniem i poszukiwaniem możliwości ominięcia i nie podporządkowania się nim. Pewnie jest to odwieczne wyzwanie w jaki sposób dyskutować ze społeczeństwem by wprowadzane zmiany były przez nie akceptowane.

Doświadczenia Polskiego Centrum Mediacji w prowadzeniu mediacji w sytuacji przemocy są wieloletnie. Po wprowadzeniu mediacji do Kodeksu Postępowania karnego w 1997r. jedne z najczęściej przesyłanych spraw, były to sprawy z art. 207, czyli przemocy domowej. Mieliśmy więc czas i możliwości wypracowania metod pracy i przygotowania – szkolenia mediatorów do prowadzenia mediacji w sprawach przemocy domowej. Wyszliśmy z założenia, że mediacja w sprawach związanych z przemocą domową, to mediacja ofiara-sprawca w sytuacji rodziny.

- a) wyjść należy od podstawowej wiedzy i umiejętności prowadzenia mediacji ofiara – sprawca, znajomość podstawowych technik: komunikacji, negocjacji, mediacji, mechanizmów powstawania i eskalacji konfliktów, faz ofiary i procedur oraz zasad mediacji.
- b) konieczne są umiejętności i wiedza mediatora do prowadzenia mediacji w sytuacji nierównowagi stron, umiejętne stosowanie technik mediacyjnych służących podniesieniu pozycji strony słabszej, przy jednoczesnym niedeprecjonowaniu drugiej strony.
- c) niezbędna jest oczywiście wiedza, a przydatna praktyka dotycząca pracy zarówno ze sprawcą przemocy jak i osobą pokrzywdzoną, doznającą przemocy. Znajomość cykli przemocy, koła przemocy, triady przemocy, charakterystyk ofiar i sprawcy, a więc umiejętności pomagające nam zdiagnozować stopień, rodzaj przemocy.

- d) ponieważ mediacja ta dotyczy rodziny, konieczna jest wiedza dotycząca właśnie rodziny, systemowego jej ujęcia ze szczególnym uwzględnieniem stresorów pionowych, poziomych, roli dziecka w rodzinach przemocowych
- e) kolejnym elementem przygotowania mediatorów, to wiedza dotycząca uzależnień, gdyż przemoc często związana jest z nadużywaniem środków odurzających – alkoholu, narkotyków, dopalaczy, itp., a także związana jest z innymi uzależnieniami – tj. z hazardem, pracoholizmem, seksoholizm itd.

Tak przygotowani mediatorzy mogą podejmować się prowadzenia mediacji ofiara-sprawca w przemocy domowej. Martin Wright przytacza następujące wskazówki dotyczące stosowania mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie: ⁶

- mediator, który jest profesjonalnie przygotowany do prowadzenia mediacji ofiara-sprawca w sytuacji przemocy domowej, może dać ofierze znaczną satysfakcję z uczestniczenia w mediacji, a sprawcy pomóc zmienić się. Dlatego istotnym czynnikiem jest, aby zarówno ofiara jak i sprawca brali udział w terapii.

- nie można uznać za słuszne, aby mediację w takich sprawach prowadził mediator nie przygotowany profesjonalnie zarówno do prowadzenia mediacji jak i nie mający podstawowej wiedzy na temat mechanizmów przemocy.

Warunkiem koniecznym prowadzenia mediacji ofiara – sprawca w sytuacji przemocy domowej jest zapewnienie bezpieczeństwa osobie pokrzywdzonej. Czyli przede wszystkim sprawca musi się zobowiązać, do nie stosowania żadnych przejawów przemocy w okresie trwania mediacji – bywa, że strony podpisują specjalną umowę między sobą, bardzo szczegółową, jakie zachowania są akceptowalne, a jakie nie. Bywa, że sprawca na czas mediacji z własnej woli wyprowadza się z domu. Istotne jest również, aby mediację ofiara-sprawca prowadziło dwóch mediatorów różnej płci, jest to pomocne z wielu ważnych powodów, ale przede wszystkim wytrąca się łatwy argument, który może być użyty już na początku mediacji – solidarności płci.

Prowadząc mediację w sytuacji przemocy domowej, oczywiście nie mediujemy samej przemocy, tzn., że sprawca zobowiązuje się, że od teraz będzie mniej pił i bił. Prowadzimy mediację w dwóch kierunkach, jeśli chociaż jedna ze stron uznaje, że nie ma już dla nich wspólnej przyszłości prowadzimy ją w kierunku ustalenia

⁶ Martin Wright ekspert Europejskiego Forum dla Sprawiedliwości Naprawczej (European Forum for Restorative Justice). Wypowiedzi w trakcie spotkania z mediatorami Polskiego Centrum Mediacji 22.03.2011 w siedzibie PCM w Warszawie.

warunków rozstania. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia możemy stwierdzić, że profesjonalny mediator lepiej zachowa równowagę stron i przy jego wsparciu strony wypracują akceptowalne dla siebie rozwiązanie, niż będzie to miało miejsca na sali sądowej, gdzie często w imieniu sprawcy występuje profesjonalny pełnomocnik, który zgodnie ze swoim zadaniem będzie w jak najlepszy sposób bronił interesów swojego klienta. Jeśli strony uznają, że chcą jeszcze naprawić swój związek, mediacja toczy się w kierunku wypracowania najlepszych metod terapii, na jaką strony się zdecydują. Dotyczy to zarówno terapii antyalkoholowej, dla sprawców i ofiar przemocy, czy terapii małżeńskiej. Istotne jest, to iż w mediacji strony samodzielnie, tylko przy wsparciu mediatora, wypracowują swoje rozwiązanie, nie jest im ono w żaden sposób narzucone przez osoby trzecie, a jak wiadomo samodzielna decyzja jest przestrzegana i realizowana

Mediacja ofiara-sprawca w sytuacji przemocy zwykle jest prowadzona w dwóch kierunkach:

- a) podjęcia terapii – osoby biorące udział w mediacji zwykle nie chcą się rozstać ze swoim partnerem, chciałby, aby ich związek zmienił, aby mediatorzy zmienili ich partnera w ideał jak wzorzec z Sevres pod Paryżem, oczywiście zgodnie z ich wytycznymi. W trakcie mediacji mają szansę zauważyć, że aby to osiągnąć potrzebna jest zmiana zarówno w niej/nim, jak i w partnerze/partnerce. Strony wspólnie ustalają czego od siebie wzajemnie oczekują i jakich zmian ich związek potrzebuje – czy terapii rodzinnej, terapii radzenia sobie z agresją, czy przede wszystkim terapii antyalkoholowej i dla współuzależnionych. Istotne jest to, że osoby doznające przemocy zaczynają postrzegać swoją rolę w związku i to, że nie są ubezwłasnowolnione i mogą o wielu rzeczach decydować, muszą się tylko nauczyć to robić.
- b) rozstania – ustalenia warunków separacji/rozvodu. Jeśli strony zdecydują, iż nie widzą możliwości, nie chcą pozostać ze sobą w związku, mediacja jest pomocna do godnego rozstania się. Mediator odpowiednio przygotowany do prowadzenia mediacji ofiara-sprawca w przemocy domowej poprowadzi mediację w taki sposób, aby ustalane warunki były akceptowalne przez obie strony, a nie spełniające oczekiwania tylko jednej z nich. Co często bywa w procesach sądowych, kiedy jedna ze stron, najczęściej sprawca, jako lepiej sytuowany i radzący sobie w życiu wykorzystuje swoją pozycję finansową i siłę psychiczną.

Mediacja daje duże możliwości dla osób w niej uczestniczących, również jeśli jedna ze stron jest sprawcą przemocy. Ma szansę wnieść pozytywną zmianę jakościową w życie partnerów, natomiast bardzo istotne jest, aby sprawy do mediacji trafiały już po zgłoszeniu sprawy na policję, prokuraturę i zaraz po pierwszym nawet drobnym, zwłaszcza dla postronnego obserwatora, zdarzeniu.

Badania prof. Małgorzaty Fuszary nad kobietami uczestniczącymi w procesach sądowych z artykułu 207 wskazują na ich bardzo małą satysfakcję z udziału i z zakończenia procesu sądowego, a wręcz na upokarzające i traumatyczne doświadczenia z tym związane.⁷ Praca pani Anny Woźniak-Bahr⁸ opisująca badania nad mediacją w sytuacji przemocy domowej w okręgu policyjnym krakowskim wskazują nie tylko na zadowolenie z udziału w mediacji ofiar i sprawców podkreślając korzyści z niej płynące, ale również, że mediacja i w takich sprawach przynosi skutki w przyszłości, tylko 20% spośród sprawców, którzy uczestniczyli w mediacji dokonali ponownego czynu przestępczego, w tym tylko 8% to recydywa z artykułu 207.

Mediacja daje szansę na indywidualne podejście do każdego przypadku, daje szansę na wypracowanie własnego rozwiązania przez strony, które są autorami i uczestniczą w konflikcie. Spotykając się z ofiarami przemocy domowej na różnych polach swojego życia zawodowego, możemy stwierdzić, że najczęściej ofiary nie chcą rozbijać swojego związku, chciałyby tylko, aby jakimś cudem, ktoś zamienił jej/jego partnera na idealnego, wzorcowego męża/żonę. Mediacja daje im na to szansę, jednocześnie dając szansę na wprowadzenie również zmian istotnych dla siebie, jako jednostki. Wypracowane porozumienie mediacyjne, z jednej strony ma za zadanie zadośćuczynić ofierze i wprowadzić zmiany, które będą ją satysfakcjonowały. Z drugiej strony mediacja daje również szansę sprawcy na przedstawienie swoich potrzeb i oczekiwań w stosunku do ofiary, które będą mogły go wspierać we wprowadzanych zmianach i budować relacje na przyszłość.

Mediacja w sprawach przemocy domowej, jest mediacją ofiara-sprawca w sytuacji rodziny, a nie mediacją rodzinną. Mediator ją prowadzący powinien posiadać przede wszystkim wiedzę i umiejętność mediacyjne, a także z zakresu mechanizmów przemocy domowej, psychologii ofiary i sprawcy, systemowego i funkcjonalnego ujęcia rodziny itd.

^{7 7} M. Fuszara „Rodzina w sądzie” Zakład Socjologii Obyczajów i Prawa ISNS UW, Warszawa 1994

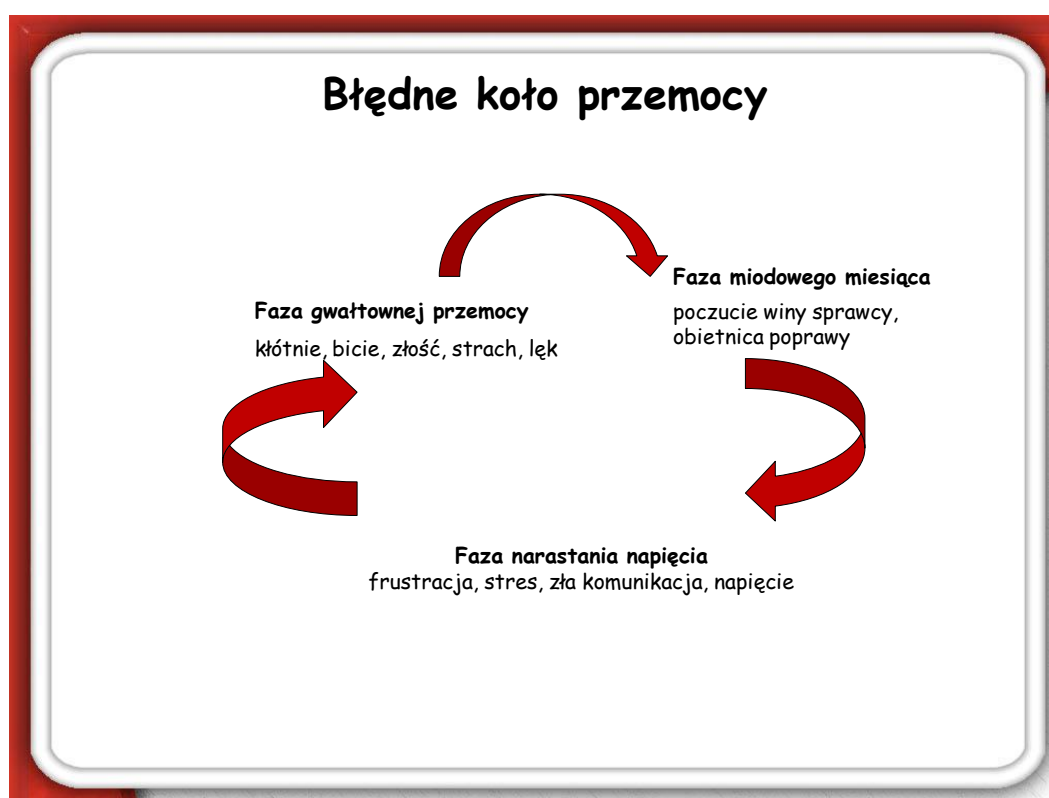
⁸ Anna Woźniak – Bahr – Mediator nr 50, Polskie Centrum Mediacji, Warszawa 2009

Przemoc w rodzinie charakteryzuje się, tym, że:

- jest intencjonalna
- występuje nierównowaga sił
- naruszone są prawa i dobra osobiste
- powoduje cierpienie i ból

Rodzaje przemocy:

- psychiczna
- ekonomiczna
- seksualna
- fizyczna
- zaniedbanie



Poszczególne fazy przemocy mogą mieć różną długość, trwać od kilku dni do wielu tygodni. Przemoc zazwyczaj eskaluje, nie zanika samoistnie.

Mediator w trakcie spotkań wstępnych – informacyjnych diagnozuje m.in., jaki rodzaj przemocy w danej rodzinie występuje, a także w której fazie jest ofiara. Posiadając tę wiedzę i umiejętność zastosowania jej w praktyce mediator zdaje sobie sprawę, że zachowania ofiary mogą być różne w zależności od tego w jakiej fazie się znajduje. Nie postrzega ofiary jako labilnej emocjonalnie, nie wiedzącej

czego tak naprawdę chce, jeśli na spotkaniu wstępnym-informacyjnym zarzeka się, iż nie widzi możliwości bycia z „tym mężczyzną” a na kolejnym spotkaniu czule patrzy mu w oczy i chce jak najszybciej zakończyć te formalności by już móc się oddawać wspólnemu szczęściu. W takich sytuacjach mediator przygotowując odpowiednio ofiarę i sprawcę (rola edukatora) może przedłużyć mediację, aby strony samodzielnie spróbowały ocenić swoje własne zachowania. A także krok po kroku budować plan na przyszłość i wzajemne zobowiązania. Właśnie ta różnorodności zachowań ofiary, przechodzenie od fazy miodowego miesiąca do fazy narastania napięcia i dalej, w ocenie innych osób, przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości postrzegana jest jako nieumiejętność realnej oceny rzeczywistości i swoich potrzeb. Co dodatkowo wzmocnione podobną informacją uzyskaną od sprawcy może spowodować, że ofiara jest negatywnie postrzegana przez otoczenie i nie traktuje się jej słów poważnie.

Charakterystyczne dla sprawcy zachowania i postawy:

- sprawcy przemocy wywodzą się z różnorodnych grup społecznych i zawodowych,
- często sprawcy przemocy postrzegani są przez otoczenie jako wzorcowi obywatele, a przede wszystkich cudowni, opiekuńczy współmałżonkowie, co tym bardziej utrudnia ofierze opowiedzenie o rzeczywistej sytuacji w domu, gdyż spotka się z niedowierzaniem, czy nawet z oskarżeniem o kłamstwo,
- sprawcy wiedzą czego chcą, w związku z tym są postrzegani przez otoczenie jako osoby, z którymi łatwiej rozmawia się i uzgadnia wszelkie ustalenia.
- bywa, że sprawca chcąc wszystko kontrolować, próbuje udzielać wskazówek mediatorowi, oczekuje aby mediacja prowadzona była według jego reguł i warunków,
- próbuje kontrolować także partnera w trakcie mediacji, udzielając za niego odpowiedzi,
- dąży do poniżenia partnera w oczach mediatora,
- z reguły zaprzecza istnieniu przemocy, bywa że przyznaje się do minimalnej przemocy, ale w wyjątkowych sytuacjach, wynikających najczęściej z konieczności obrony,
- uważa, iż to zachowanie ofiary zmusiło go do zastosowania przemocy tylko dla jej bezpieczeństwa lub własnej obrony,

- podkreśla swój ból, swoje trudności bycia w tym związku, jednak nigdy nie jest inicjatorem rozwodu:” przecież wystarczy jeśli moja małżonka zrozumie swoje postępowanie i zmieni się”

- próbuje doprowadzić do takich ustaleń w mediacji, które pozwolą mu w pełni kontrolować partnera.

Charakterystyka ofiary przemocy:

- zbyt duży chłód i spokój charakterystyczny zwłaszcza dla fazy narastania napięcia,
- niechęć do jakiegokolwiek pomocy zewnętrznej, brak wiary, że jakakolwiek pomoc jest jeszcze możliwa, nieufność w stosunku do mediatora jako przedstawiciela a świata zewnętrznego, przyzwyczaiła się do troszczenia o samą siebie i nie chce tego zmieniać,

- chęć oddania wszelkich decyzji w ręce mediatora, próba przełożenie odpowiedzialności w ręce mediatora, aby on zmienił jej życie i dostosował partnera do jej potrzeb i oczekiwań,

- niskie poczucie własnej wartości, nie chce sprawiać żadnego kłopotu, chętnie podporządkowuje się mediatorowi,

- chętnie izoluje się od otoczenia pozostając w swoim świecie, którego nie chce już opuszczać,

- bywa, iż w świecie zewnętrznym, zawodowym odnosi duże sukcesy, chętnie podejmuje się wciąż nowych zadań, wiele czasu spędza w pracy, tak aby jak najpóźniej wracać do domu,

Oznaki fizyczne nie są jedynymi i dobrymi wskaźnikami istnienia lub braku przemocy

- może występować otwarta wrogość i agresywność,

- bywa, iż reakcją na przemoc jest chęć pełnej kontroli czasu partnera.

Istotny dla mediatora jest również poziom wiktyimizacji ofiary. Pomocny jest on w ustaleniu na ile sprawa nadaje się do mediacji i na ile niezbędne jest najpierw ustalenie warunków podjęcia terapii również przez ofiarę dla osób współuzależnionych.

Poziomy wiktyimizacji:

I – zaburzenie utrwalonych przekonań na temat własnej osoby - następuje w momencie kiedy osoba po raz pierwszy spotyka się z zachowaniem, którego nie akceptuje i które zdecydowanie odbiega od zachowań stosowanych w stosunku do niej do tej pory.

II – wtórne zranienia – spowodowane przez niewłaściwą reakcję otoczenia – kiedy osoba wobec, której zostało zastosowane zachowanie przemocowe, mówi o tym osobom bliskim lub instytucjom, które z jej punktu widzenia powinny jej pomóc i tej pomocy nie otrzymuje lub otrzymuje nie taką jakiej oczekiwała.

III – przyjmowanie tożsamości ofiary – następuje, kiedy z punktu widzenia ofiary starała się zmienić sytuację, która ją dotyka jednakże, pomimo prób żadne zmiana nie nastąpiła, w związku z tym ofiara uznaje, iż widocznie tak powinno być i na wszystko co ją spotyka zasługuje.

Powyżej przedstawiamy tylko pewne elementy wiedzy niezbędnych do prowadzenia mediacji ofiara – sprawca w sytuacji rodziny. Mediacje te są trudne i warto zawsze się zastanowić, czy jako mediator podołam takiemu zadaniu.

Warto zwrócić uwagę jeszcze na kontekst społeczny. Społeczeństwo polskie przez ostatnie dwie dekady przeszło zmiany, które społeczeństwa zachodnie przechodziły w okresie co najmniej dwa razy dłuższym okresie. Zmieniło się w naszym życiu tak wiele, w tym również postrzeganie ról społecznych, zawodowych i rodzinnych, a co za tym idzie postrzeganie pewnych zjawisk za przemocowe lub nie. To co jest istotne w mediacjach ofiara – sprawca, to pokazanie przez mediatora stronom, iż to oni są autorami swojego życia i warunki jakie sobie ustala są tylko od nich zależne.

OŚWIADCZENIE STRON O WYRAŻENIU ZGODY NA MEDIACJĘ i MEDIATORA

syg. akt

.....

(imię i nazwisko)

oświadczam, iż wyrażam zgodę na przeprowadzenie mediacji w niniejszej sprawie
przez wyznaczonego w sprawie mediatora.

(data i czytelny podpis)

.....

(imię i nazwisko)

oświadczam, iż wyrażam zgodę na przeprowadzenie mediacji w niniejszej sprawie
przez wyznaczonego w sprawie mediatora.

czytelny podpis)

(data i

Data, miasto

Adresat

ZAPROSZENIE NA MEDIACJĘ

Szanowny Panie,

Jestem mediatorką/rem Polskiego Centrum Mediacji. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ II Wydział Karny wydał postanowienie o skierowaniu sprawy o syg. akt II K 1032/07 do mediacji, wyznaczając mnie na mediatorkę/ra.

W związku z powyższym zapraszam Pana na sesję wstępną – informacyjną, tylko z mediatorką/rem. Na spotkaniu tym przedstawię zasady i reguły mediacji oraz odpowiem na wszystkie ewentualne pańskie pytania dotyczące tej mediacji, a Pan zdecyduje o dalszym postępowaniu w sprawie.

**Proponuję spotkanie w dniu roku o godzinie
w siedzibie PCM. W celu potwierdzenia lub braku możliwości przyścia w w/w
terminie proszę o kontakt ze mną pod nr tel**

Z poważaniem,

Data, miasto

Adresat

ZAPROSZENIE NA MEDIACJĘ

Szanowna Pani,

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia IV Wydział Karny wydał postanowienie o skierowaniu sprawy o syg. akt IV K 1612/07 do mediacji w Polskim Centrum Mediacji.

W związku z powyższym zapraszam Panią na sesję wstępną – informacyjną **w dniu roku o godz. do siedziby Polskiego Centrum Mediacji przy ul. Jagiellońska 58 lok. 122**

Na spotkaniu przedstawię Pani zasady oraz procedurę mediacji. Odpowiem również na wszelkie ewentualne pytania dotyczące tej mediacji. Nadmieniam, że spotkanie jest poufne. Będzie w nim uczestniczyła tylko Pani i mediator.

Proszę o kontakt telefoniczny w razie niemożliwości przybycia, brak kontaktu uważam, za zaakceptowanie wyznaczonego przeze mnie terminu.

Z poważaniem,

Sąd Rejonowy
IV Wydział Karny
ul.
miasto

dot. syg. akt IV K 1212/07

WNIOSEK

W związku z toczącą się mediacją w uzgodnieniu ze Stronami proszę o przedłużenie terminu zakończenia mediacji. Do tej pory odbyły się dwie sesje wstępne-informacyjne z każdą ze stron oraz jedna sesja wspólna, Strony wyrażają chęć porozumienia, jednakże potrzebują więcej czasu na wypracowanie warunków ugody (np. konieczne jest zgromadzenie dokumentów itp.). Przewidywany czas zakończenia mediacji, to

dot. syg. akt IV K 1213/07

INFORMACJA

Uprzejmie informuję, że mediacja w w/w sprawie rozpoczęła się w dniu z uwagi na specyfikę sprawy przewidujemy, iż mediacja będzie trwała dłużej niż 1 miesiąc. Przewidywany termin zakończenia mediacji, to

W dniu r na sesji mediacyjnej, która odbyła się w siedzibie Polskiego Centrum Mediacji przy ul. Jagiellońska 58 lok. 122 została zawarta ugoda. W sesji mediacyjnej uczestniczyli: Pani Wiesława i Pan Leszek (sygn. akt IV K 1917/06) oraz mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji

Ugoda mediacyjna

1. Pan Leszek w dniu 19. 04 .2006 wszczepił sobie esperal na okres 12 miesięcy i zobowiązuje się do cyklicznego powtarzania tej czynności co najmniej do pełnoletniości najmłodszej córki Aleksandry o ile będzie taka potrzeba tzn. będzie nadużywał alkoholu, tzn. w ciągu dwóch dni pod rząd będzie pił alkohol, w tym piwo.

2. Pan Leszek zobowiązuje się do skorzystania z metod medycyny niekonwencjonalnej w leczeniu choroby alkoholowej m. in. akupunktury – do dnia 15 maja 2006r nastąpi pierwsza wizyta.

3. Strony wspólnie ustaliły podział wydatków domowych:

- a. pani Wiesława..... będzie ponosiła koszty świadczeń – mieszkanie, światło, gaz, woda itp.
- b. pan Leszek będzie kupował żywność dla całej rodziny oraz ponosił koszty ubrań i opłat związanych ze szkołą najmłodszej córki Aleksandry oraz będzie nadzorował odrabianie lekcji przez córkę.

4. Pani Wiesława i pan Leszek wspólnie oczekują, że w domu będzie spokój i porządek, nie będzie podnoszenia głosu i zobowiązują się wzajemnie do jego zachowywania.

Strony otrzymały po jednym egzemplarzu ugody.

Pani Wiesława.....

Pan Leszek

(mediatorka).....

(mediator)

W dniu r na sesji mediacyjnej, która odbyła się w siedzibie Polskiego Centrum Mediacji przy ul. Jagiellońska 58 lok. 122 została zawarta ugoda. W sesji mediacyjnej uczestniczyli: Pan Jan (pokrzywdzony) i Pan Adam (sprawca) sygn. akt II K 117/06 oraz mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji

Ugoda

1. Strony wyjaśniły sobie wszystkie zdarzenia związane z sytuacją z dnia dotyczące sprawy o sygn. akt II K 117/06 i obecnie nie mają do siebie już żadnych pretensji
2. Pan Adam zobowiązał się do wypłacenia panu Janowi tytułem zadośćuczynienia za poniesione koszty wymiany szyby samochodowej kwoty w wysokości 800 zł – słownie: osiemset złotych
3. Wyżej wymieniona kwota została wypłacona w trakcie sesji mediacyjnej w dniu podpisania ugody tj. w obecności mediatorów Polskiego Centrum Mediacji
4. W związku z powyższym pan Jan załącza do ugody wniosek o umorzenie sprawy o sygn. akt II K 117/06.
5. Strony uznają, że niniejsza ugoda kończy wszelkie spory między nimi dotyczące zdarzeń z dnia i zobowiązują się więcej do niej nie wracać w żaden sposób.

Strony otrzymały po jednym egzemplarzu ugody.

Pan Adam

Pan Jan

(mediatorka).....

(mediator)



Warszawa,

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ

II Wydział Karny

Ul. Terespolska 15a

Warszawa

Wniosek (pokrzywdzonego)

Ja, niżej podpisany Adam (PESEL,
nr dowodu osobistego) w związku z podpisaną ugodą
mediacyjną wnoszę o umorzenie sprawy o sygn. akt II K 117/06.

Podpis

UGODA MEDIACYJNA

W dniu w Warszawie, pomiędzy:

BWE EE z siedzibą w Warszawie, ul. Łazurowej 3, reprezentowaną przez: radcę prawnego Zbigniewa J, zwaną dalej Wierzycielem,

a

Wiesławem S, zamieszkałym w Warszawie, ul. Japońska 3, posiadającym Nr PESEL..... zwanym dalej Dłużnikiem,

W obecności mediatorów Polskiego Centrum Mediacji została zawarta ugoda następującej treści:

§ 1

Strony ustalają, że zadłużenie Dłużnika z tytułu umowy kredytu Nr 47/47-15/131//91 wynosi 13.150,00 zł, odsetki od tej kwoty, według stanu na dzień 17 marca 2003r. wynoszą 23,833,06 zł Na zadłużenie składa się:

- należność główna w wysokości 13.150,00 zł,
- odsetki od należności głównej według stanu na dzień 17 marca 2003r. w wysokości 23.833,06 zł.

§ 2

Dłużnik zobowiązuje się do dokonywania miesięcznych wpłat na rzecz wierzyciela w wysokości 150 zł, w terminie do 10-ego dnia miesiąca na rachunek bankowy Wierzyciela. Wpłaty dokonywane przez Dłużnika zostaną w pierwszej kolejności zaliczone na poczet należności głównej.

§ 3

Strony ustalają, że w razie dokonania przez Dłużnika wpłaty po ustalonym w § 2 terminie, od należności głównej będą naliczane odsetki w wysokości ustawowej do dnia dokonania wpłaty.

§ 4

Strony ustalają, że w przypadku nie dokonania przez Dłużnika wpłaty do ostatniego dnia miesiąca, w którym wpłata miała zostać dokonana, Wierzyciel zastrzega sobie prawo wystąpienia do Sądu w celu uzyskania zaspokojenia przysługującej mu od Dłużnika należności.

§ 5

W razie spłaty przez Dłużnika kwoty należności głównej Wierzyciel może na wniosek Dłużnika umorzyć kwotę odsetek.

§ 6

Wszelkie koszty związane z niniejszą ugoda i jej wykonaniem ponosi Dłużnik.

§ 8

Ugodę sporządzono w 2 jednobrzmiących egzemplarzach po 1 dla każdej ze stron.

Strona

Strona

Mediator

Mediator

.....

PCM 800/11/2006

Warszawa, dnia

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ

IV Wydział Karny

ul. Terespolska 15a, Warszawa

dot. sygn. akt IV K 2790/06

SPRAWOZDANIE Z MEDIACJI

W związku ze skierowaniem do mediacji sprawy o sygn. akt IV K 2790/06 mediatorzy Magdalena G. oraz Jerzy K. przeprowadziły mediację pomiędzy oskarżonym panem Marcinem i Janem P oraz panią Stanisławą P. – pokrzywdzoną.

Spotkanie informacyjne z Panem Janem P. odbyło się dnia 18.09.2006 r. o godz. 10:00 w siedzibie PCM przy ul. Okólnik 11/9.

Spotkanie informacyjne z Panią Stanisławą P. miało miejsce dnia 18.10.2006 r. o godz. 13:00, również w w/w siedzibie PCM.

Strony wyraziły zgodę na spotkanie bezpośrednie, które odbyło się dnia 30.10.06 r. o godz. 10:00 w siedzibie PCM na ul. Okólnik 11 lok 9. W wyniku mediacji Strony osiągnęły porozumienie, które zostało spisane w postaci ugody, załączonej do niniejszego sprawozdania.

Z poważaniem,

W załączeniu:

- 1) Uгода mediacyjna
- 2) Rachunek za przeprowadzenie postępowania mediacyjnego oraz za doręczenie pism i wezwań.

PCM 820/12/2006

Warszawa, dnia

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ

II Wydział Karny

ul. Terespolska 15a, Warszawa

dot. sygn. akt II K 290/06

SPRAWOZDANIE Z MEDIACJI

W związku z wydaniem postanowienia o przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego sprawy (sygn. akt II K 290/06) otrzymanym z Sądu Rejonowego (pismo z dnia 06.06.2003 r.) pomiędzy oskarżonym Robertem S. a pokrzywdzoną Izabelą S. przesyłamy wyniki postępowania mediacyjnego.

W trakcie postępowania mediacyjnego przeprowadzono dwie sesje wstępne-informacyjne:

- z panem Robertem S. (16.06.2003 r godz. 18.00)

- z panią Izabelą S.(18.06.2003r. godz. 19.30).

Spotkania informacyjne odbywały się z udziałem dwóch mediatorów.

Następnie odbyły się trzy sesje mediacyjne w dniach: 08.07.2003, 14.07.2003 oraz 17.07.2003. W trakcie ostatniego spotkania strony uznały, iż pomimo wysiłków nie będą w stanie wypracować porozumienia i decydują się na sądowe rozstrzygnięcie ich konfliktu. Mediacja odbywała się w siedzibie Polskiego Centrum Mediacji przy ul. Okólnik 11 lok.9 w Warszawie.

Z poważaniem,

W załączeniu przesyłamy dokumenty otrzymane z sądu tj.

PCM 1316/05/07

Sąd Rejonowy
dla Warszawy-Pragi Północ
IV Wydział Karny
Al. Solidarności 127
00-951 Warszawa

Sprawozdanie z mediacji

W związku z wydaniem postanowienia o skierowaniu do mediacji sprawy o syg. akt V K 638/01 otrzymanym z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ pomiędzy oskarżonym Lechem F. a pokrzywdzoną Elżbietą F. przesyłamy wyniki postępowania mediacyjnego.

Pomimo podjęcie prób przez mediatora - przesłania dwóch listów zapraszających na spotkanie wstępne (w tym drugi „za potwierdzeniem odbioru”, który wrócił z adnotacją „mieszkanie zamknięte”), jedna ze stron nie nawiązała kontaktu. W związku z tym odsyłam sprawę do sądu.

Z poważaniem,

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego rozwiązania, satysfakcjonującego obie strony konfliktu karnego lub sporu cywilnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, bezstronnej i neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji (nadzoruje procedurę mediacyjną), łagodzi powstające napięcia i wspiera strony w procedurze mediacyjnej - nie narzucając jednak rozwiązania w wypracowaniu porozumienia. Mediacja daje stronom możliwość współdecydowania w procesie rozstrzygania w swojej sprawie. Pozwala poznać i zrozumieć stanowisko drugiej strony. Ułatwia wzajemne relacje między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa, po popełnieniu przestępstwa i umożliwia wspólne funkcjonowanie w społeczeństwie bez poczucia krzywdy czy zagrożenia. W sprawach cywilnych udrażnia komunikację pomiędzy uczestnikami obrotu cywilnego (pozwany-powód, uczestnik-wnioskodawca). Pozytywnymi aspektami udziału w procedurze mediacji jest wypracowanie przez strony przy udziale mediatora satysfakcjonującej ugody, a przede wszystkim szybkie uzyskanie naprawienia szkody, zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego za doznaną krzywdę od sprawcy przestępstwa z pominięciem prowadzenia postępowania egzekucyjnego.

I. Podział mediacji według gałęzi i dziedzin prawa.

1) Mediacje w sprawach karnych oraz mediacji w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego-prawo karne .

Prawo karne to ogół przepisów- norm prawnych, które regulują „problem” oraz zasady odpowiedzialności karnej ludzi-sprawców czynów karalnych. Podstawowe źródła prawa karnego stanowią ustawy : Kodeks Karny z dnia 06 czerwca 1997r, Kodeks postępowania karnego z dnia 06 czerwca 1997r, Kodeks karny wykonawczy – ustawa Kodeks karny wykonawczy z dnia 06 czerwca 1997r. Prawo karne na poziomie materialnym i proceduralnym określa granice

odpowiedzialności sprawców czynów karalnych (przestępstw) kierując się kryterium wieku sprawcy. Odpowiedzialność na podstawie ustawy kodeks karny ponoszą osoby, które w chwili popełnienia czynu zabronionego ukończyły 17 lat. Sprawcy, którzy dopuścili się czynów karalnych, po ukończeniu 13 lat a nie ukończyli 17 lat odpowiadają na podstawie ustawy z dnia 26 października 1982r o postępowaniu w sprawach nieletnich.

2) Mediacje w sprawach cywilnych-prawo cywilne.

Prawo cywilne reguluje stosunki między [osobami fizycznymi](#), [osobami prawnymi](#) oraz [jednostkami organizacyjnymi niebędącymi osobami prawnymi, którym ustawy przyznały zdolność prawną](#), a także sytuację prawną osób i rzeczy jako podmiotów i przedmiotów stosunków cywilnoprawnych oraz treść stosunków prawnych, na którą składają się uprawnienia i obowiązki podmiotów tych stosunków. Podstawowe źródła prawa cywilnego stanowią ustawy: Kodeks cywilny z 23 kwietnia 1964, Kodeks postępowania cywilnego z 17 listopada 1964 Kodeks spółek handlowych z 15 września 2000r, Ustawa z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Ustawa z 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów mieszkaniowych, zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego.

3) Mediacje cywilne w sprawach rodzinnych-prawo rodzinne.

Prawo rodzinne regulujący stosunki prawne w [rodzinie](#) (zarówno niemajątkowe i majątkowe), jej istnienie i funkcjonowanie, stosunki wewnątrz rodziny jak i z osobami trzecimi. Podstawowe źródło prawa rodzinnego stanowi Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy

4) Mediacje cywilne w sprawach pracowniczych-prawo pracy indywidualne i zbiorowe.

Prawo pracy obejmuje regulacje w zakresie stosunku pracy pomiędzy konkretnym [pracowni](#)kiem i konkretnym pracodawcą, jako stron [stosunku pracy](#) oraz regulacje dotyczące organizacji pracodawców i pracowników, [układów](#) i

[sporów zbiorowych](#), a także partycypacji pracowniczej i dialogu w zbiorowych stosunkach pracy. Podstawowe źródło prawa stanowi Ustawa z dnia 26 czerwca 1974r Kodeks Pracy.

5) Mediacje cywilne w sprawach gospodarczych-prawo gospodarcze.

Prawo gospodarcze to ogół norm prawnych dotyczących funkcjonowania gospodarki oraz stosunków gospodarczych między osobami fizycznymi i prawnymi funkcjonującymi jako podmioty gospodarcze. Podstawowe źródła prawa gospodarczego stanowią ustawy: Ustawa z dnia 02 lipca 2004r o swobodzie działalności gospodarczej, Kodeks spółek handlowych z dnia 15 września 2000r, Ustawa z dnia 28 lutego 2003 Prawo upadłościowe i naprawcze i inne.

6) Mediacje oświatowe-prawo oświatowe.

Prawo oświatowe ogół norm [prawa administracyjnego](#) regulujących działanie, organizację i nadzór nad [systemem oświaty](#) w RP. Podstawowe źródła prawa oświatowego stanowią ustawy: Ustawa z dnia 07 września 1991r o systemie oświaty,

II. Mediacja w sprawach karnych.

1) Podstawę prawną „kierowania” uczestników/stron w sprawach karnych do mediacji stanowi art. 23 a kodeksu postępowania karnego.

2) Mediacje w sprawach karnych prowadzi się na podstawie postanowienia sądu, a w postępowaniu przygotowawczym policji, prokuratora, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego/podejrzanego skierować „strony” do mediacji.

3) Mediatorem w sprawach karnych może być instytucja, która zgodnie ze swoimi zadaniami statutowymi powołana została do wykonywania zadań w

zakresie mediacji, resocjalizacji, ochrony interesu społecznego, ochrony ważnego interesu indywidualnego lub ochrony wolności i praw człowieka, posiadająca warunki organizacyjne i kadrowe umożliwiające przeprowadzenie postępowania mediacyjnego, została wpisana do wykazu. Mediatorem, również może być również osoba fizyczna (osoba godna zaufania), która: posiada obywatelstwo polskie, korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, ukończyła 26 lat, biegle włada językiem polskim, nie była karana za przestępstwo umyślne, posiada umiejętności likwidowania konfliktów oraz wystarczającą do przeprowadzania postępowania mediacyjnego wiedzę, w szczególności w zakresie psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa, daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków. Instytucja i osoba fizyczna (mediator-osoba godna zaufania) muszą być wpisani do wykazu instytucji i osób godnych zaufania, uprawnionych do przeprowadzania postępowania mediacyjnego. Wykaz prowadzi Prezes Sądu Okręgowego.

4) Mediatorem w sprawach karnych nie może być; czynny zawodowo sędzia, prokurator, radca prawny, a także aplikant do tych zawodów oraz inne osoby zatrudnione w sądzie, prokuraturze lub innej instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw. Mediatorem w danej sprawie nie może być osoba, co do której zachodzą obiektywne okoliczności wykluczające jego osobę z prowadzenia mediacji art.40-42 k.p.k.

5) Mediacje karną prowadzi się, co do zasady nie dłużej niż jeden miesiąc, a okresu trwania mediacji nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego.

6) Mediator w sprawie karnej (instytucja lub osoba godna zaufania) sporządza z przebiegu mediacji sprawozdanie.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie

postępowania mediacyjnego w sprawach karnych – określa warunki, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, sposób powoływania i odwoływania instytucji i osób uprawnionych do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, zakres i warunki udostępniania akt sprawy instytucjom i osobom uprawnionym do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, sposób i tryb postępowania mediacyjnego.

VII. Koszty mediacji

- 1) Koszty mediacji w sprawach karnych oraz w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego w całości ponosi Skarb Państwa. Składnikami kosztów mediacji karnej są: wynagrodzenie mediatora w formie stałego ryczału oraz ryczałt na doręczenia i zawiadomienia stron.
- 2) Koszty mediacji w sprawach cywilnych ponoszą strony. Składnikami kosztów mediacji cywilnej są: wynagrodzenie mediatora oraz konieczne wydatki poniesione przez mediatora w związku z prowadzonym postępowaniem.

VIII. Akty prawne.

1) Mediacja karna

- Kodeks karny – ustawa Kodeks karny z dnia 06 czerwca 1997r (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późniejszymi zmianami)
- Kodeks karny wykonawczy – ustawa Kodeks karny wykonawczy z dnia 06 czerwca 1997r (Dz. U. Nr 160, poz. 1083 z późniejszymi zmianami)
- Kodeks karny skarbowy – ustawa z dnia 10 września 1999r (tekst jednolity Dz. U. z 2007r Nr 111, poz. 765 z późniejszymi zmianami)
- Kodeks postępowania karnego- ustawa Kodeks postępowania karnego z dnia 06 czerwca 1997r (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późniejszymi zmianami)
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich

8. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2001 r. w sprawie

wysokości i szczegółowych zasad ustalania kosztów postępowania w sprawach nieletnich

9. Rozporządzenie Rady Ministrów z 23 grudnia 2002 r. w sprawie wynagrodzeń kuratorów zawodowych i aplikantów kuratorskich Dz. U. nr 239, poz. 2037 – wyjąć § 8 i § 2 ust. p Pkt 1 i wziąć §2

10. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie

wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym